

MUZEUM UNIwersytetami KULTURY



**MUZEUM W GRUDZIĄDZU**

Rok V Nr 3-4 (45-46)

marzec-kwiecień 1964

Muzeum w Grudziądzu jest otwarte: we wtorki w godz.: 10.00—18.00, środy, czwartki, piątki i soboty w godz.: 9.00—15.00, w niedzielę i święta w godz.: 10.00—14.00. W poniedziałki i dni poświęczone Muzeum jest zamknięte. We wtorki wstęp bezpłatny. W pozostałe dni opłata wynosi: 1 zł, ulgowa 0,50 zł, a dla grup powyżej 10 osób — 0,25 zł od osoby.



*Kośmin Dmitrij Aleksandrowicz — obraz pt. „Syberta”; patrz artykuł pt. „Dzieła malarzy radzieckich w Grudziądzu” na str. 34*

## wystawy stałe

\* PRADZIEJE ZIEMI CHEŁMIŃSKIEJ  
\* HISTORIA GRUDZIĄDZA  
\* KULTURA MATERIALNA OKOLIC  
GRUDZIĄDZA W ZARYSIE

\* MALARSTWO POLSKIE  
PRZEŁOMU XIX i XX WIEKU

## wystawy czasowe

GRAFIKA I CERAMIKA WSPÓŁCZESNYCH ARTYSTÓW KRAKOWSKICH. Wystawa prac graficznych i ceramicznych trzech współczesnych plastyków z Krakowa: Stefani Dretler-Flin, Zygmunta Flina i Adama Młodzianowskiego, czynna w salach grudziądzkiego Muzeum od dnia 29 stycznia do 3 marca 1964 r. Całość składała się z 94 prac, w tym 42 ceramik i 52 grafik.

WYSTAWA PRAC JANA SZKARADKA. Indywidualna ekspozycja twórczości przedstawiciela młodego pokolenia bydgoskich artystów-plastyków, dostępna w grudziądzkim Muzeum od 1 lutego do 3 marca 1964 r. Współorganizatorem wystawy, na którą składało się 29 prac, było Kujawsko-Pomorskie Towarzystwo Kulturalne.

POMNIK WALKI I MĘCZENSTWA WE WSPÓŁCZESNEJ RZEZBIE POLSKIEJ. Ekspozycja wyboru prac, biorących udział w ogólnopol-

skim konkursie na projekt pomnika walki i męczeństwa społeczeństwa Ziemi Bydgoskiej w latach hitlerowskiej okupacji. Konkurs, zorganizowany przez Wojewódzki Komitet Obywatelski Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, Zarząd Główny ZPAP oraz Biuro Wystaw Artystycznych w Bydgoszczy, zgromadził 113 projektów pomników. Na wystawie w grudziądzkim Muzeum, czynnej od 17 marca do 20 kwietnia 1964 r., pokazano 41 projektów, 7 wyróżnionych i 34 projekty nie nagrodzone.

WYSTAWA PRAC MALARZY RADZIECKICH. Wielka ekspozycja 78 prac czterestu malarzy radzieckich (z różnych republik Związku Radzieckiego) otwarta w salach grudziądzkiego Muzeum dnia 25 kwietnia 1964 r. Wystawa — sprowadzona do Polski w ramach wymiany kulturalnej z ZSRR — była uprzednio eksponowana w Warszawie, Krakowie i Szczecinie.

## WYSTAWY TRUDNIE

MALARSTWO ARTYSTÓW POMORSKICH. Ekspozycja 12 prac malarzkich ze zbiorów Muzeum, zor-

ganizowana w Klubie Sportowym — Przystań Wioślarska „Olimpia” w Grudziądzu. Wystawa, czynna od 21



listopada 1963 r. do 27 marca 1964 r. obejmowała prace następujących autorów: T. Błochowiaka, St. Borysowskiego, H. Frydrych, A. Gwiazdowskiej, H. Gwiazdowskiej-Bieleckiej, Z. Kotlarczyka, J. Makowskiego, A. Samulewskiego, J. Stępienia i W. Zacholskiego.

**GRAFIKA ARTYSTÓW POMORSKICH.** Wystawa 8 grafik współczesnych artystów pomorskich ze zbiorów naszego Muzeum — E. Kuczyńskiego, Z. Kotlarczyka, B. Nowickiego, St. Łuczaka i H. Czamana — czynna w okresie od 7 lutego do 25 marca 1964 r. w Wiejskim Domu Kultury w Stronnie, pow. Bydgoszcz.

Od dnia 2 kwietnia br. wystawa ta czynna jest w salach Wiejskiego Domu Kultury w Dusocinie, pow. Grudziądz.

**REPRODUKCJE MALARSTWA ROSYJSKIEGO.** Pokaz 10 reprodukcji malarstwa rosyjskiego XIX w. — ze zbiorów grudziądzkiego Muzeum — zorganizowany w gmachu Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Łasinie, w czasie od 22 listopada 1963 r. do 31 marca 1964 r. Wśród wystawionych prac znajdowały się m. in. reprodukcje dzieł W. G. Pierowa, P. A. Fiedotowa, K. P. Briułowa.

W Klubie Szpitala przy ul. Świerczewskiego w Grudziądzu uruchomiono w dniu 2 kwietnia br. zestaw reprodukcji malarstwa rosyjskiego i radzieckiego, złożony z 12 prac. Wśród wystawionych znajdują się dzieła m. in. J. I. Lewitana, I. I. Szyszkina, I. Riepina, K. K. Kos-tandi.

**MALARSTWO PORTRETOWE W REPRODUKCJI.** Wystawa 17 reprodukcji rosyjskiego i radzieckiego malarstwa portretowego, zorganizowana ze zbiorów Muzeum w sali Wiejskiego Domu Kultury w Dusocinie, pow. Grudziądz. Wystawa, obejmująca prace m. in. N. A. Kasatkina, W. A. Tropinina, O. A. Kipreńskiego, F. S. Rokotowa, W. M. Mieszkowa, czynna była od 3 grudnia 1963 r. do 20 marca 1964 r.

Od dnia 25 marca br. wystawę tę, w składzie zmniejszonym do 12 reprodukcji, uruchomiono w Wiejskim Domu Kultury w Stronnie, pow. Bydgoszcz.

**MALARSTWO POMORSKIE (ZE ZBIORÓW GWMP).** Wystawa 12 prac olejnych ze zbiorów grudziądzkiej Galerii Współczesnego Malarstwa Pomorskiego, urządzona w dniu 6 lutego br. w Międzyzakładowym Klubie Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Spożywczego i Cukrowniczego w Grudziądzu. Ekspozycja obejmuje obrazy następujących autorów: St. Borysowskiego, W. Czuryło, W. Frydrycha, H. Gilas, A. Grabarza, F. Kossowskiej, T. Nowaka, J. Stępienia, T. Tarkowskiego, W. Wasika i B. Zacharka.

**POKAZ BAGNETÓW Z XVIII, XIX i XX WIEKU.** Wystawa 15 bagnetów z wieku XVIII, XIX i XX, zorganizowana w Klubie Szpitala przy ul. Świerczewskiego w Grudziądzu. Pokaz, udostępniony zwiedzającym od dnia 18 marca 1964 r., składa się z eksponatów pochodzących ze zbiorów grudziądzkiego Muzeum.

## Rola muzeów regionalnych

Muzealnictwo regionalne ma istotne znaczenie dla upowszechniania kultury w Polsce oraz prowadzenia badań naukowych nad regionem. Stąd konieczność pilnego śledzenia jego działalności w celu ustalania właściwych kierunków rozwojowych. Lata 1955/56 stanowiły cezurę w historii naszego powojennego muzealnictwa regionalnego. Ożywienie działalności towarzystw społecznych wpłynęło dodatnio na rozwój tego typu muzeów. Dalszym etapem była decentralizacja, która wyzwoliła zdrowe ambicje lokalne i przyczyniła się nie tylko do powstania wielu nowych placówek ale również zwiększyła możliwości działania muzeów już istniejących.

W Polsce posiadamy ogółem 256 muzeów, z których 183 w trybie nadzoru zwierzchniego i bezpośredniego podlega Resortowi Kultury i Sztuki, a reszta innym resortom i organizacjom społecznym. Wśród nich rozróżniamy różne typy muzeów jak np. muzea sztuki, historyczne, techniczne, etnograficzne, przyrodnicze, archeologiczne, a także muzea regionalne stanowiące swoisty rodzaj placówek kulturalnych, prowadzących prace o charakterze naukowym nad przeszłością i współczesnością regionu geograficzno-historyczno-gospodarczego, upowszechniających kulturę, wiedzę i sztukę przy pomocy stałych i czasowych ekspozycji oraz innych form działalności oświatowej.

Muzeum regionalne jest instytucją, która gromadzi, przechowuje, konserwuje i udostępnia dobra kultury w zakresie wiedzy, techniki i sztuki oraz okazy przyrody, prowadzi wycinkowe badania naukowe i działalność oświatową, współpracując z szeregiem instytucji i stowarzyszeń działających na obszarze danego regionu.

Ten rodzaj muzeów jest u nas stosunkowo liczny chociaż nie tak szeroko rozpowszechniony jak w innych krajach Europy (np. Czechosłowacja, Niemcy, Francja), w których oprócz świadczenia usług na rzecz miejscowej ludności, muzea te służą przede wszystkim rozwiniętemu ruchowi turystycznemu jako lokalna atrakcja, mieszcząc się niejednokrotnie w starych zamkach lub innych obiektach zabytkowych.

Posiadamy 92 muzea regionalne, w tym 73 w Resorcie Kultury, rozsiane na terenie całego kraju, których rozmieszczenie w większości przypadków odpowiada istniejącym regionom we współczesnym pojęciu tego terminu.

Geneza muzeów regionalnych w Polsce sięga XIX w., kiedy to różne towarzystwa naukowe (jak np.: Warszawskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Towarzystwo Naukowe Krakowskie, Towarzystwo Naukowe Płockie czy Przemyskie) zaczęły gromadzić zbiory z myślą utworzenia społecznych muzeów, których zadaniem miało być umacnianie w społeczeństwie przywiązania do tradycji i historii ziemi ojczystej. Ale dopiero powstałe w Królestwie w 1906 roku Towarzystwo Krajoznawcze rozpoczyna na tym polu szerszą działalność, w wyniku której powstają muzea nazywane wówczas krajoznawczymi, stanowiące odpowiednik dzisiejszych muzeów regionalnych. Podobną działalność na terenie zaboru pruskiego rozwijało Towarzystwo Czytelni Ludowych, a w zaborze austriackim — Towarzystwo Szkoły Ludowej.

W okresie międzywojennym muzealnictwo regionalne związane było w dalszym ciągu przeważnie z towarzystwami regionalnymi i polskim Towarzystwem Krajoznawczym oraz z samorządem.



Rozmieszczenie muzeów regionalnych w Polsce Ludowej ukształtowało się zgodnie z wytycznymi konferencji muzealnych z lat 1946—49, kiedy to opracowano, w oparciu o naukowe zasady, program odbudowy zniszczonego przez okupanta muzealnictwa polskiego, jego siła oraz strukturę.

Propozycje, nieśmiało wówczas wysuwane jako wizja dalekiej perspektywy, pokrywają się w zasadzie z obecnym stanem i rozmieszczeniem muzeów regionalnych, chociaż życie wprowadziło w wielu przypadkach korektury do tych teoretycznych założeń.

Decydującą rolę odgrywał przy tym rozwój uprzemysłowienia kraju, tworzenie się nowych regionów gospodarczych, związane z tym zmiany demograficzne oraz decentralizacja wyzwalamąca lokalne ambicje kulturalne.

Współczesne muzeum regionalne jest instytucją kulturalno-oświatową, prowadzącą szeroką działalność na polu upowszechnienia kultury przy równoczesnym podejmowaniu problematyki naukowej związanej z regionem, jego przeszłością, etnografią, kulturą, współczesnymi problemami gospodarczymi, społecznymi i kulturalnymi.

Muzea regionalne w miejscowościach pozbawionych innych ośrodków naukowych podejmują niejednokrotnie badania w ramach planów Polskiej Akademii Nauk oraz skupiają wokół siebie badaczy regionalnych.

O osiągnięciach muzeów regionalnych w dziedzinie upowszechnienia kultury świadczą dane cyfrowe obrazujące ich działalność w ostatnich latach.

W 1962 r. muzealnictwo polskie zorganizowało 1.089 wystaw, w tym wystaw muzeów regionalnych ogółem było 561, z czego 245 czasowych, 79 objazdowych i 237 oświatowych. W 1963 r. na 1038 wystaw, muzea regionalne zorganizowały 528, z czego 222 czasowych, 75 objazdowych i 231 oświatowych.

Cyfry powyższe świadczą, że muzea regionalne dokonały ogromnego wysiłku dając ponad 50% wszystkich wystaw, które zostały zorganizowane przez muzea. Oczywiście były to wystawy stosunkowo nieduże, nie wytrzymujące porównania z ekspozycjami przygotowywanymi przez wielkie muzea narodowe i specjalistyczne, ale ich ogromną zaletą było to, że odbywały się nie w dużych centrach kulturalnych ale w małych powiatowych ośrodkach miejskich, a także w osiedlach i wsiach.

Wystawy stałe i czasowe ekspozycjonowane w muzeach regionalnych zwiedziło w 1962 r. 1.555.230 osób, co stanowi około 15% ogólnej frekwencji we wszystkich muzeach, która wynosiła w 1962 roku 12.116 tys. zwiedzających i uczestniczących w różnych imprezach organizowanych przez muzea jak np. odczyty, seanse filmów oświatowych itp.

W roku 1963 frekwencja w muzeach regionalnych wyniosła 1.481.967.

Pracownicy muzeów regionalnych wygłosili w 1962 r. 2.488 odczytów, w których uczestniczyło 120 tysięcy słuchaczy. W 1963 r. — 1972 odczyty z udziałem 113.413 słuchaczy.

W 1962 r. ukazało się 61 wydawnictw opracowanych, bądź samodzielnie przez pracowników muzeów regionalnych, bądź też przy współpracy pracowników naukowych jak też terenowych działaczy kulturalnych.

Wśród tych wydawnictw znajduje się 10 roczników i prac zbiorowych, 12 przewodników i informatorów, 23 katalogi oraz 16 składek i ulotek informujących o zbiorach. Ilość pozycji wydanych w 1963 roku jest nieco mniejsza.

Pracownicy muzeów regionalnych opracowywali poza tym w 1962 r. 530 tematów źródłowo-dokumentacyjnych z zakresu inwentaryzacji terenowej, dotyczącej historii sztuki, archeologii, etnografii i historii, uczestnicząc równocześnie

indywidualnie lub zespołowo w ponad 200 opracowaniach naukowych, podjętych z inicjatywy muzeów bądź też innych instytucji. Nie mniejsze nasilenie prac naukowych prowadzonych przez muzea regionalne miało miejsce również w roku 1963. Opracowano 543 tematy źródłowo-dokumentacyjne oraz 39 naukowych; 154 podjęto z inicjatywy muzeów, a 85 z inicjatywy innych instytucji. Prace te zostały wykonane w trudnych warunkach, w jakich działają muzea regionalne, oddalone od dużych ośrodków naukowych i kulturalnych, przy pomocy stosunkowo nielicznej kadry, gdyż ilość pracowników merytorycznych w muzeach regionalnych łącznie z personelem administracyjnym i pomocniczym wynosi 556 osób. Pracownikami naukowymi są przede wszystkim historycy sztuki, etnografowie, historycy i archeolodzy.

Szereg muzeów regionalnych posiada ambitne zamierzenia, które były częściowo realizowane w 1962 roku i 1963, jak np. eksponowanie wystaw zagranicznych (Muzeum w Grudziądzu), tworzenie stałych ośrodków oświatowych przy muzeach, w których prowadzi się cykle odczytów z dziedziny historii, historii sztuki i wiedzy o regionie (Muzeum w Grudziądzu, Częstochowie, Płocku, Kielcach, Przemyśle).

Muzea regionalne podjęły z dużym rozmachem realizację hasła „Muzea — uniwersytetami kultury”, rozszerzając swoją działalność wychodząc na zewnątrz z odczytami, wystawami, konkursami, trafiając do szkół, zakładów przemysłowych i środowisk wiejskich.

Wiele muzeów regionalnych posiada „Koła przyjaciół muzeów”, skupiające aktywny społeczny udziałający placówkom tym pomocy. Niektóre muzea są inicjatorami akcji o szerszym zakresie, jak Muzeum w Krośnie, które doprowadziło do utworzenia w Bóbrce skansenu nacierstwa, ratując w ten sposób urządzenie przemysłu naf-

towego pamiętające czasy Łukasiewicza.

W okresie ostatnich 19 lat muzea regionalne zaprzestały chaotycznego zbieractwa, charakterystycznego dla muzealnictwa przedwojennego i swą działalność oparły o planową pracę, dzięki czemu systematycznie gromadzą zbiory, opracowują materiał zabytkowy, prowadzą dokumentację życia gospodarczego i kulturalnego z uwzględnieniem specyfiki danego regionu.

Frekwencja w muzeach regionalnych świadczy, że ich rola społeczna stale wzrasta, że stały się one poważnymi ośrodkami życia kulturalnego; spowodowane jest to zarówno ogólnym rozwojem życia kulturalnego, jak też intensywną działalnością samych muzeów.

Poza muzeami regionalnymi, znajdującymi się w Resorcie Kultury, istnieje 19 muzeów społecznych, podległych Polskiemu Towarzystwu Turystyczno-Krajoznawczemu. Siedzibami tych muzeów są następujące miasta: Biecz, Dobczyce, Gorlice, Grodzisk Mazowiecki, Miechów, Muszyna, Myślenice, Konin, Nowy Targ, Ojców, Olkusz, Puławy, Warka, Zubrzyca Górna, Żnin, Pułtusk, Lusławice, Wiele, Sulejów.

Struktura wewnętrzna muzeów regionalnych jest jedno lub wielodziałowa, w zależności od zakresu programowego, który z kolei wiąże się ściśle z przeszłością, bogactwem form życia społecznego oraz współczesnym gospodarczym i społeczno-demograficznym znaczeniem regionu. Decyduje również o tym ilość i rodzaj eksponatów znajdujących się w danym muzeum.

W muzeach jednodziałowych ekspozycja jest jednorodna, w której zabytki z różnych dziedzin, ułożone według scenariusza, dają skrócony, możliwie przejrzysty obraz dziejów regionu.

Muzea regionalne wielodziałowe posiadają oddzielne ekspozycje (działy) obrazujące rozwój sztuki, archeologii, historii, etnografii i przyrody danego regionu.



Muzea okręgowe (wojewódzkie), jakkolwiek zakres ich działalności jest bardzo szeroki i daleko odbiega od zakresu prac typowego muzeum regionalnego, w istocie jednak są dużymi, wielodziałowymi muzeami, których ekspozycja wiąże się z regionem administracyjnym (województwem).

Muzea regionalne mają 279 działów, z czego 194 stanowią działy otwarte tj. ekspozycje udostępnione dla zwiedzających, reszta to działy, które z różnych względów (przeważnie lokalowych) nie mogą być eksponowane. Powyższe cyfry świadczą o dwóch faktach: 1) dominują muzea regionalne wielodziałowe i 2) muzea nie posiadają odpowiednich warunków lokalowych, umożliwiających rozwinięcie ekspozycji oraz należyty sposób magazynowania eksponatów.

Decentralizacja stwarza sprzyjające warunki dla rozwoju muzealnictwa regionalnego, jednakże ze względu na racjonalny rozwój sieci muzealnej i ograniczone możliwości kadrowe oraz lokalowe niecelowe jest tworzenie zbyt dużej ilości muzeów regionalnych, ponieważ ich ekspozycje siłą rzeczy byłyby monotonne, ubogie i powtarzające się. Zarysowująca się tendencja do tworzenia muzeów regionalnych specjalistycznych, poświę-

conych rozwojowi rolnictwa, techniki, przemysłu czy też innym problemom monograficznym, dominującym w danym regionie, jest zjawiskiem nowym i pozytywnym. W związku z tworzeniem się nowych regionów, które w warunkach decentralizacji zbliżają się do granic powiatów, można liczyć się w przyszłości z oparciem sieci muzeów regionalnych o ośrodki powiatowe.

Podstawowym zadaniem w dziedzinie muzealnictwa regionalnego jest jednak nie tworzenie nowych placówek ale umacnianie już istniejących, poprzez zapewnienie im odpowiednich warunków działalności, obsadę pracownikami naukowymi, wzbogacenie zbiorów, unowocześnieenie ekspozycji i modernizację obiektów stanowiących siedziby muzeów.

Analiza rozwoju i działalności muzealnictwa regionalnego doprowadza nas do wniosku, że posiada ono perspektywy rozwojowe i że z biegiem czasu będzie odgrywać coraz poważniejszą rolę nie tylko w dziedzinie upowszechniania kultury, ale również w prowadzeniu prac naukowych.

MIECZYŚLAW PTAŚNIK  
Dyrektor Zarządu Muzeów  
i Ochrony Zabytków  
Ministerstwa Kultury i Sztuki

**ZDZISŁAW RAJEWSKI**

## REZERWATY ARCHEOLOGICZNE I HISTORYCZNE

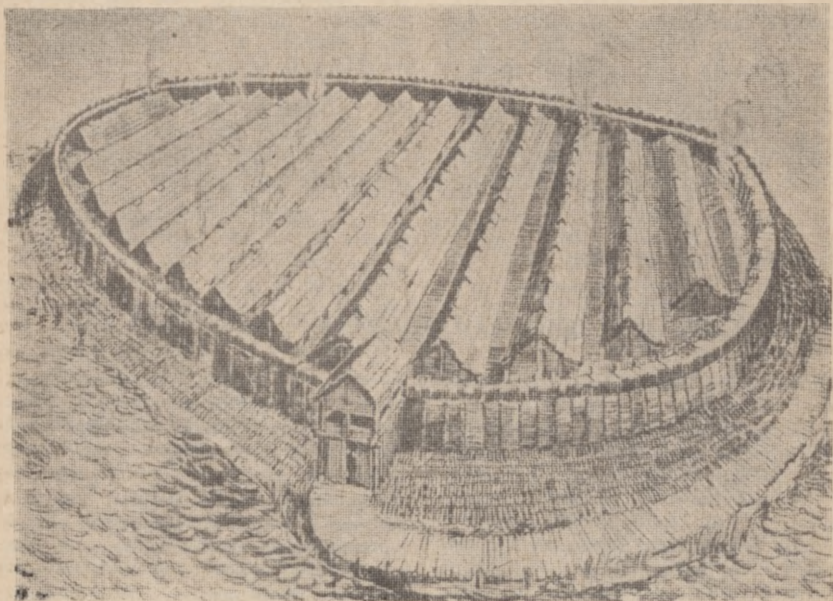
Rezerwatem muzealnym nazwaliśmy obiekt zabytkowy lub zespół obiektów przeznaczony do pełnienia określonych funkcji muzealno-oświatowych „in situ”. Każdy obiekt archeologiczny i historyczny jest zabytkowym dokumentem przeszłości, ale nie każdy obiekt zabytkowy jest rezerwatem. Stanie się on nim wtedy, skoro odsłoniemy go w przypadku obiektów archeologicznych i dostosujemy do ekspozycji w jego złożach

pierwotnych „in situ”. Rezerwaty historyczne (a chodzi tu głównie o architekturę) nie zawsze wymagają przysłowiowej łopaty archeologów. Klasycznym przykładem rezerwatu muzealnego archeologicznego jest miasto rzymskie Pompea w Italii odsłaniane spod popiołu wulkanicznego Wezuwiusza, a ze starszych epok jaskinie paleolityczne we Francji z malowidłami i rzeźbami. Zastrzeżemy się jednakże, że obiekty za-

bytkowe, bez względu na epokę z której pochodzą, formę i funkcję, którą pełniły, a niejednokrotnie pełnią nawet udostępnione do zwiedzania, ale nie posiadające elementów ekspozycyjnych „muzealnych”, nazwiemy nadal tylko zabytkami. Takimi więc zabytkami wczesnohistorycznymi lub późnohistorycznymi, względnie punktami zabytkowymi jest wiele jaskiń, kamiennych grobowców zwanych megalitycznymi lub piramidami, budowli sakralnych, mieszkalnych, gospodarczych, komunikacyjnych, militarnych etc.

Setki rezerwatów na obszarze Starego i Nowego Świata, poczynając od paleolitu, pełnią dziś niewymierną funkcję społeczno-kulturalną. Są one przedmiotem zainteresowań milionów zwiedzających, których obecnie nie uzyskują i w niedalekiej przyszłości nie uzyskują tradycyjne muzea. Rezerwat jest w pewnym sensie i „muzeum na wolnym powietrzu” — francuskim „pleine air musée”, angielskim „Open air museum”, niemieckim „Freilichtmuseum”, ale nie zawsze.

Tak jak rezerwat przyrodniczy, znany pod postacią „parków narodowych” zawiera na ograniczonym terenie składniki tam występujące (wyjąwszy może zwierzyńce, która wędruje), podobnie rezerwat archeologiczny i historyczny nie otrzymuje obiektów zabytkowych z zewnątrz. Typowym przykładem muzeów na wolnym powietrzu są muzea skandynawskie zwane skansenami, gdzie na ograniczonym terenie zebrano obiekty zabytkowe o różnej funkcji i wieku z wielu miejscowości. Obiekt zabytkowy jest z reguły przeznaczony do zbadania i w zależności od wyników badań i od jego warunków zabytkowych może być adaptowany do pełnienia funkcji muzealnych. Nie zawsze duża wartość historyczna obiektu równa się wartości zabytkowo-muzealnej. Kryteria kwalifikacyjne są tu bardzo liczne. Weźmy choćby dla przykładu kraje z nizin europejskich sprzed ok. 1000 lat, które dla znajomości gospodarki hodowlanej z końca neolitu i wczesnej epoki brązu posiadają dużą wagę naukową i historyczną, podczas gdy dla celów



Rekonstrukcja rysunkowa grodu biskupińskiego (rys. Stanisław Łuczak)



rezerwatu muzealnego — prawie żadną. Można je co najwyżej zamarkować w terenie. W Holandii np. po zbadaniu zarysu długiej budowli neolitycznej zaznaczono ją na dziedzińcu betonowym odmiennym kolorem. Muzeum na świeżym powietrzu odpowiadałoby w przenośni w treści: ogród botaniczny lub ogród zoologiczny. Rezerwat zatem to obszar składający się z obiektów zabytkowych wyłącznie występujących w swoim pierwotnym złożu pod powierzchnią ziemi — względnie na powierzchni ziemi. Rezerwat może być połączony z muzeum, może składać się z jednego obiektu jednofunkcyjnego jak i wielofunkcyjnych. Skoro taki zespół obiektów lub też pojedynczy obiekt otrzyma formy muzealne i rozpocznie pełnić funkcje społeczne — to wtedy stanie się rezerwatem muzealnym. To określenie wydaje się najwłaściwszym. Doceniamy jednak w pełni trudności w ustalaniu terminologii, która rozwija się przecież różnie w miarę rozwoju kultury w rozmaitych krajach, jak i w drodze tworzenia właściwych modeli w tej dziedzinie życia kulturalnego.

W próbie klasyfikacji ogólnej rezerwatów muzealnych wydzieliłibyśmy rezerwaty według epok, okresów, stosując różne kryteria, według funkcji i ewentualnie według budulca. Można tu jeszcze dokonać podziału na rezerwaty wielowarstwowe i wielofunkcyjne w sensie historycznym. W podziale generalnym rezerwatów nie możemy pominąć strony archeologicznej, bowiem dopiero przy użyciu archeologicznych metod terenowych, ściślej wykopaliskowych — możemy w wielu wypadkach stworzyć podstawy do urządzenia rezerwatu muzealnego. Podobnie i u wielu obiektów zabytkowych, przykrytych warstwą ziemi, gruzem czy bujnie wegetującą roślinnością znajdzie konieczność naukowego usunięcia pokrywy. Inne jeszcze obiekty wymagać będą usunięcia części tynków murarskich czy innych pozostałości i nawarstwień budowlanych.

Te pociągnięcia metodyczne warunkują zamierzenia muzeologów i streszczają się w pytania, który element zabytkowy w sensie zabytkowym i historycznym jest najistotniejszy dla celów ekspozycji. Nie potrzebujemy dodawać, że

wszelkie procesy „wydobycia” na światło dzienne wartości historyczno-zabytkowych obiektów muszą być oparte o odpowiednią metodę naukową. Archeologowie w swoim działaniu terenowym (mówimy oczywiście o metodzie wykopaliskowej), badając obiekty niszczą bezpowrotnie pierwotne nawarstwienie kulturowe, czyli ich treść historyczną. Stopień tego niszczenia może być różny, zależnie od obiektu, jego składników, złoża w którym on występuje, budulca itp. Z reguły pozostają u wielu obiektów tylko fundamenty, a nawet tylko ich zarys. W innym wypadku, gdy badamy obiekty z długiego odcinka czasu o kolejno następujących nawarstwieniach (jak dotąd nie znaleziono sposobu na ich utrwalenie), trzeba znosić warstwy kolejno następujące po sobie, zachowując, co nie zawsze jest osiągalne, tylko najważniejsze składniki. Cały ruchomy inwentarz zabytkowy z reguły bywa usuwany. Podobnie postępuje się przy usuwaniu tynków „murów” itp. elementów budowlanych. Archeologów obowiązuje, po zbadaniu obiektów mających czytelną formę



Biskupin — zrekonstruowana część prastawiańskiego osiedla sprzed 2500 lat

krajobrazową, np. kopców ziemnych, wtórne usypanie kopca jako składnika krajobrazu, co wyraźnie akcentują ustawy o ochronie zabytków w wielu krajach.

Wydobyty na światło dzienne względnie istniejący zespół obiektów zabytkowych nieruchomości i ruchomych wraz ze swoim otoczeniem przestrzennym jest punktem wyjściowym do stworzenia rezerwatu muzealnego. Do pierwszych głównych składników rezerwatu należy dostępność miejsca i pokazanie go w złożu pierwotnym, do drugich — oprawa ekspozycyjna oraz zaplecze usługowe dla zwiedzających. Do trzecich zaś bezpośrednie otoczenie, względnie najbliższa okolica.

Dostępność miejsca wymaga dróg lub ścieżek dojściowych schodów (przeważnie u obiektów wyżynnych), a nawet kolejek dojazdowych linowych (w przypadkach górskich).

Pokazanie obiektu „in situ” (nie mówiąc o zabiegach konserwacyjnych) wymaga się barier zabezpieczających, specjalnych pomostów i chodników dla zwiedzających. Wyjątkiem mogą być obiekty posiadające drogi względnie ulice z twardej niezniszczalnej nawierzchni, jak np. w Pompei. Oprawa ekspozycyjna obejmuje łącznie kilkanaście składników. Do pierwszych zaliczamy:

- 1) tablicę informacyjną o obiekcie i jego zwiedzaniu;
- 2) mapę tablicową, lub na cokole o sytuacji geograficzno-geologicznej i historycznej najbliższej okolicy;
- 3) plan zabudowy przestrzennej obiektu wzgl. „model” zabudowy;
- 4) tabliczki oznaczające poszczególne części obiektu (ew. jego pierwotne nawy), jak ulice, budynki oraz różne inne urządzenia z numerami poszczególnych części, która to numeracja uwidoczniła jest na planie zabudowy przestrzennej względnie jego „modelu”;
- 5) modele rekonstruujące pierwotny wygląd fragmentów typowych, np. gład obiektów, wzgl. też tylko poszczególne urządzenia obronnych w skali 1:1 lub mniejszej;
- 6) model rekonstrukcyjny całościowy w skali 1:100 lub innej;

7) zależnie od warunków, rodzaju obiektu zabytkowego i potrzeb nad odsłoniętymi relikiami, ustawia się pawilon zabezpieczający całość lub część obiektu. Może nim być pawilon zamknięty lub otwarty. Niektóre zabytki takich ostoi nie wymagają. Pawilon może być wykorzystany dla celów ekspozycyjnych, ale ekspozycje można umieścić w specjalnym budynku muzealnym. Budynki otrzymują styl współczesny lub pierwotny albo połączenie obu;

8) ekspozycja obejmuje: a) dzieje odkrycia i badań obiektu, b) dokumentację pomiarową, fotograficzną, rysunkową itp., c) pokaz zabytkowego inwentarza ruchomego, rekonstrukcje jedno i wielopłaszczyznowe, wypisy z dokumentów i in., które to składniki razem wzięte zobrazują tryb życia danej gromady społecznej, względnie — o ile obiekty reprezentują różne nawastrwienia kulturowo-chronologiczne — przegląd tych nawastrwień historycznych.

W budynku muzealnym może znaleźć pomieszczenie sala kinowo-wykładowa, biblioteczka podręczna, nie mówiąc o innych niezbędnych pracowniach techniczno-gospodarczych. Pomijam tu obsługę oświatową i turystyczną oraz urządzenia służące tym potrzebom. Skoro rezerwat muzealny znajduje się w obrębie miasta to usługi urządzenia turystyczne wielokrotnie są zbędne. Do rezerwatów muzealnych, zależnie od obecności innych obiektów w najbliższym otoczeniu, mogą wejść również i te obiekty. Mamy tu na uwadze zabytki przyrodnicze, zabytki ludownictwa drewnianego i murowanego typu etnograficznego, urządzenia komunikacyjne, przemysłowe, rolnicze, hodowlane, warsztaty rzemieślnicze itd., stare budynki poczty, kuźni, gospód, dalej cmentarze, czy grobowce, miejsca specjalnych kultów, kaplice, kościoły jak i pomniki postawione z różnych okazji, np. bitew i innych zdarzeń. Mogą to być także pola bitewne, niekiedy zachowane w postaci rezerwatu jak np. pole sławnych walk pod Verdun we Francji, z pierwszej wojny światowej, z ogromnym cmentarzem poległych. Takim pełnym grozy i przestrogi rezerwatem jest rezerwat-muzeum w Oświęcimiu (Auschwitz) w



Polisce — wielki obóz koncentracyjny okupacji hitlerowskiej, gdzie znalazły niekłą i śmićrć miliony ludzi. Jest on, podobnie jak i niektóre inne obozy, zarazem „Pomnikiem Męczeństwa Narodów”, jest miejscem upamiętnienia.

Poza rezerwatami muzealnymi wymagającymi duzych inwestycji istnieją tysiące obiektów przyrodniczych i historycznych, z których bez większych nakładów środków materialnych można stworzyć rezerваты zwykle — zabezpieczając je przed niepożądaną ingerencją niszczycielską i umieszczając obok nich trwałe tablice informacyjne, mówiące o rodzaju zabytku, jego chronologii i dawnej funkcji. Do rezerwatów specjalnej kategorii zaliczymy obiekty typu manufaktur i różnych urządzeń fabrycznych, produkujących jeszcze według dawnych sposobów. Mogą być nimi dawne huty, kuźnie, folusze, papiernie, tkalnie, młyny wodne, młyny wiatraki, urządzenia nawadniające, warsztaty garncarskie, huty szklanych wyrobów, warsztaty „złotnicze”, nie wylą-

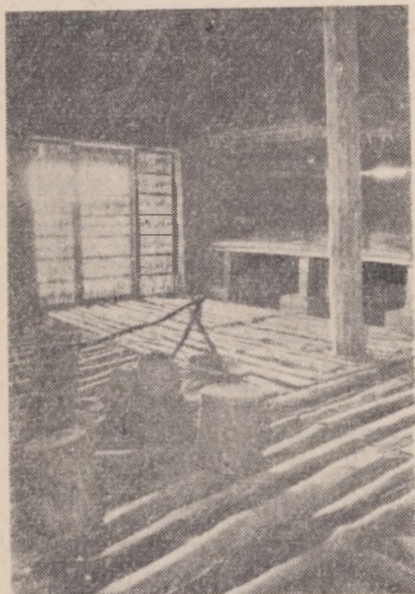
czając drukarni, gospód, teatrów i kopalni.

Te żywe rezerваты dawnych technik, o ile wolno je tak nazwać, są rzadko spotykanym czynnikiem o znacznym walorze dydaktycznym i dużej atrakcji muzealnej. Czasem przenosi się je do muzeów głównie typu skansenowskiego, np. w Holandii w Arnheim, gdzie w pałpierni z XVI wieku produkuje się papier ze znakami wodnymi i gdzie działają także młyny „holenderskie” przemiałowe i pompujące wodę.

Przykładem trochę podobnym są żywe rezerваты etnograficzne, np. w Ameryce Południowej. W Polsce, w jednej ze starych fabryk koło Kielc z początków XIX wieku, pracuje maszyna z tegoż czasu, wyrabiająca gwoździe po dziś dzień. Pozostawiono ją na miejscu jako swoisty obiekt „muzealny”. Drugim, innego jednak typu, obiektem jest kopalnia soli w Wieliczce koło Krakowa, sięgająca średniowiecza i posiadająca swoją partię starożytną jako ekspozycję.

Swoistymi rezerwatami są dane siedziby magnackie z parkami, z całym swoim wystrojem i urządzeniem wnętrza, np. w Anglii, Francji, Italii, rezydencje królewskie, jak Wersal, Sans Souci, Peterhof, dalej parki romantyczne ze sztucznymi ruinami, lapidariami, połączone z dawnymi pałacami, np. w Polsce Arkadia i Nieborów niedaleko Warszawy.

Podobnym typem rezerwatu o nieskim charakterze jest np. Carcassone we Francji, niektóre części miast w Italii, Hiszpanii, w Afryce, w Pekinie w Chinach, w Lund w Szwecji, a nawet części wysp, np. na Gotlandii. Odrębnym charakter rezerwatów posiadają kościoły i klasztory, np. we Francji, Italii czy na Ukrainie, np. Ławra Pieczerska w Kijowie i miejsca licznych pielgrzymek, np. Jerozolima, Mekka, Bombaj i in. W niektórych regionach (o ile pominiemy tu miasta) nizinnych, wyżynnych czy górskich istnieją szlaki „turystyczne” lub pasma nasyczone obiektami przyrodniczymi i historycznymi. Typowym przykładem mogą tu być np. Italia, Szwajcaria, Egipt, Azja Mniejsza, a także szlaki wodne np. Ren i Dunaj. W wielu regionach powstają szlaki także o mniejszym zasięgu. Zajątrzywszy je w odpowiednie urządzenia



Biskupin — wnetrze zrekonstruowanej prastawiańskiej chaty sprzed 2500 lat z oryginalnym sprzętem z tego okresu



Radzyń Chełmiński — Zamek; przysły rezerwat historyczny i siedziba oddziału grudziądzkiego Muzeum

„objaśniające” można z nich utworzyć „drogi” historyczne złożone z wielu składników atrakcyjnych, o co doprasza się Wisła.

Rozwijający się ruch turystyczny za pomocą głównie środków mechanicznych ogarnął nie tylko ogromne polacie dostępnych krain ale i mniejsze regiony. Stąd i szlaki krajoznawcze mają zapewnione powodzenie. To swoiste „pielgrzymowanie” rzesz ludzkich szukających prócz doznań kulturalnych przeżyć egzotyki chronologicznej i kulturowej, wiewisk folklorystycznych itd., a prowadzących wielokrotnie „nomadzki” tryb życia, jest czytelnym wskaźnikiem potrzeb ludzkich w tych dziedzinach i zarazem zachętą do uruchamiania szlaków historyczno-przyrodniczych przez muzeologów i organizacje turystyczne. Dowodzą tego wielkie inwestycje także w krajach o przyspieszonym rozwoju ekonomicznym i kulturalnym na obszarach Nowego i Starego Świata.

W każdym kraju i w wielu regionach każdego kraju istnieją w oparciu o jego

zasoby przyrodnicze i historyczne możliwości uruchamiania szlaków jak i tworzenia rezerwatów muzealnych. W Polsce przystąpiono w związku z obchodami 1000-lecia Państwa Polskiego w latach 1960—1966 — do wielu akcji kulturalnych tego rodzaju. W Ministerstwie Kultury i Sztuki powstała specjalna komisja rezerwatów i szlaków historycznych. Tworzenia ich podjęły się muzea w porozumieniu z urzędami konserwatorskimi zabytków, z Miejskimi i Wojewódzkimi Radami Narodowymi i organizacjami turystycznymi. Pomijając znane wykopaliska w Biskupinie, gdzie rezerwat muzealny istnieje już od roku 1935, obecnie przygotowano względnie znajduje się w opracowaniu kilkanaście, głównie ze średniowiecza. Należą do nich: Poznań, Gniezno, Kruszwica, Giecz, Kraków, Szczecin, Wolin, Gdańsk, Toruń, Wrocław, Opole, Kalisz, Wiślica, Przemyśl, Czersk k. Warszawy, Bródno — przedmieście Warszawy i inne<sup>1)</sup>. Wszystkie te obiekty włączono do szlaków historycznych. We wszystkich projektach rezerwatów muzealnych —

1) Rezerwatami historycznymi będzie również obiekt o światowym znaczeniu zabytkowym — zamek w Radzynie Chełmińskim — gdzie obecnie trwają prace konserwatorskie, a w roku 1965 utworzony zostanie oddział grudziądzkiego Muzeum (red.)



opracowanych przez zespoły archeologów, muzeologów i inżynierów, zastosowano modele indywidualne, aby uniknąć powielania i schematyzmu.

Podamy tu pokrótce założenia rezerwatu muzealnego i szlaki w Biskupinie oraz jego okolicy. Rezerwat zajmuje powierzchnię około 40 hektarów. Koncepcje i projekty rezerwatu w Biskupinie były

#### PODSTAWY ARCHEOLOGICZNO-HISTORYCZNE

W Biskupinie i okolicy odkryto w wyniku wieloletnich badań liczne zespoły osadnicze, poczynając od schyłku epoki kamiennej starszej aż po wiek XVI (tj. na przestrzeni czasu około 10.000 lat). Do najważniejszych odkryć należą w układzie chronologicznym:

1) długa budowla wielkiej rodziny matriarchalnej rolników i hodowców wraz z grobami szkieletowymi z epoki kamiennej młodszej z lat około 3.500 przed naszą erą (stanowisko 15),

2) zagroda — „craal” dla bydła i trzody, pow. ok. 5 000 m<sup>2</sup> z wczesnej epoki brązu, z lat około 1600 przed naszą erą (stanowisko 2a), będącą nieomal unikatem europejskim,

3) osiedla obronne pow. ok. 20.000 m<sup>2</sup> praslawiańskiej ludności z lat około 550—100 p. n. e. kolejno po sobie następujące, położone na dawnej wyspie jeziora (stanowisko 4), unikat ze względu na zachowany układ zabudowy przestrzennej oraz drewno,

4) zespoły osadnicze wczesnośredniowieczne (grody, podgrodzia, osady usługowe o różnej produkcji miejsca i przetrwania z lat około 600—1100 (stanowiska 6, 4, 2, 15) z okresu powstawania Państwa Polskiego,

5) źródła krynicznej wody używane od epoki kamiennej młodszej dla celów konsumpcyjnych i kultowych do XX wieku.

Inne składniki historyczne w najbliższej okolicy:

1) Wieś Biskupin, dom sprzed 140 laty — zabytek etnograficzny, budowany na tej samej konstrukcji co domy sprzed 2500 lat,

przedmiotem rozważań od r. 1946, nie licząc lat 1931—39, w gronach nie tylko archeologów, historyków, muzeologów i konserwatorów, niekiedy z udziałem specjalistów zagranicznych. Projekty wysuwane przez inicjatora były referowane na kilku konferencjach naukowych w kraju i za granicą oraz opublikowane.

2) Gąsawa — miejsce zjazdu książąt i biskupów w roku 1227, zabójstwo księcia Leszka Białego. Kościół drewniany z XVII wieku — zabytek budownictwa wiejskiego oraz architektura drobno-miejszczańska i dworska.

3) Wenecja — ruiny zamku z XV w. — wystawa na rynku. Zamek „Krwawego Diabła Weneckiego” Mikołaja z rodu Należców, Sędziego kaliskiego i kasztelana nakielskiego, usytuowany na przesmyku między jez. biskupińskim a Weneckim. Wystawa pawilonowa i model rekonstrukcyjny w skali 1 : 10.

#### Składniki krajobrazowe.

Bogate urzeźbienie terenu, moreny, rynny jeziorne z rzeką gąsawką, jeziora, strumyki, łąki, słabe zadrzewienie. Projekt zadrzewień — partie nad jeziorem: drzewami i krzewami występującymi we wczesnej epoce żelaznej. Pokaz technik uprawy ziemi i innych oraz hodowli. Zasłonić pasmem drzew obecną wieś Biskupin i inne partie terenu, aby stworzyć trochę podobne otoczenie krajobrazowe pierwotne. Nadać części półwyspu pierwotny wygląd wyspy przez przekopanie szerokiego rowu. Na dawnej podmokłej wyspie znajdowało się właśnie osiedle obronne, do którego budowy zużyto ongiś około 18.000 m<sup>3</sup> drewna, piasku, gliny, trzciny i kamienia.

Bazę uzupełniająca muzealno-turystyczna, łącznie z parkingiem, przewidziano tuż przy drodze asfaltowej i dojazdowej do rezerwatu. Obejmuje ona następujące składniki:

- 1) pawilon wystawowy z salą odczytowo-kinową z wystawą obrazującą dzieje regionu od około 10.000 lat do XV wieku,
- 2) pomieszczenia dla obsługi naukowej i administracji,
- 3) kiosk z wydawnictwami i „pamiętkami” oraz pocztą,
- 4) pawilon restauracyjny.

Inne urządzenia jak schronisko noclegowe, kampingi, stację benzynową itd. przewidziano w Gąsawie, odległej niecałe 2 km od rezerwatu.

Zadaniem naszych rezerwatów i szlaków historycznych to szerzenie wiedzy historycznej w społeczeństwie, wśród swoich i obcych, to ukazywanie „ad oculos” fragmentów minionego życia i wydarzeń odległej lub bliższej przeszłości. Zadaniem rezerwatów to szerzenie idei ochrony zabytków i idei tego rodzaju muzeów. Zadaniem rezerwatów to także

uzupełnienie programów szkolnych w nauczaniu młodzieży. Zadaniem rezerwatu to szerzenie wiedzy o jego awansie kulturalnym i o regionie. Rezerwaty muzealne i szlaki turystyczne, będące jak gdyby spetryfikowanymi formami przeszłości w swoim wyrazie historycznym, są czytelnym przeglądem rozwoju społecznego i kultury. Skala ich walorów stanowi podstawę do tworzenia tego rodzaju inwestycji kulturalnych w dziedzinie powszechnej oświaty i zbliżenia między narodami.

Zagadnienie rezerwatów referowałem na wielu konferencjach w kraju i zagranicą, a ostatnio na konferencji Unesco w NRF. Projekty rezerwatów wysyłały także w br. na kongres architektów do Italii.

**ZDZISŁAW RAJEWSKI**

Dyrektor Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie

## DZIEŁA MALARZY RADZIECKICH W GRUDZIĄDZU

Czynna obecnie w Muzeum w Grudziądzu wystawa malarstwa radzieckiego zorganizowana została w ramach wymiany wystaw między Związkiem Plastyków ZSRR i Związkiem Polskich Artystów Plastyków. Liczy ona 78 prac 14 artystów, z których większość, bo aż dwunastu, reprezentuje młode pokolenie twórców. Obok nich uczestniczą w wystawie dwaj przedstawiciele starszej generacji: kontynuujący najlepsze tradycje realistycznego malarstwa Gruzji — **Dżaparidze Ueza Małakiewicz** i — rozkochany od lat w pięknie białoruskiego krajobrazu — **Cwirko Witalij Konstantynowicz**.

Prezentowany po raz pierwszy publiczności Grudziądza i Pomorza zestaw prac malarzy radzieckich jest doskonałą wizytówką sztuki naszego wielkiego sąsiada zza miedzy. Prace te bowiem uprzednio ekspozynowane były na wystawach republikańskich, wszechzwiązkowych i

zagranicznych. W związku z tym wystarczy nadmienić, że w grudziądzkiej ekspozycji uczestniczy **Abdullahew Mikael Hussejn Ogly** oraz jego obraz pt. „Radość”, za który otrzymał on srebrny medal na Światowej Wystawie w Brukseli w 1957 r. Są tutaj również inni zdobywcy medali zagranicznych: **Handżian Grigor Sepuchowicz** (na międzynarodowej wystawie w Brukseli otrzymał brązowy medal za ilustrację do poematu O. Tumaniana „Sako Łorijski”), **Trufanow Michaił Pawłowicz** (za obraz pt. „Hutnik” uzyskał złoty medal na wystawie malarstwa światowego festiwalu młodzieży demokratycznej w Warszawie) i wymieniony już **Dżaparidze Ueza Małakiewicz** (na światowej wystawie w Brukseli w 1957 r. wyróżniony został srebrnym medalem za kompozycję pt. „Spotkanie”). W sumie więc wystawa jest w pełni reprezentatywnym pokazem sztuki radzieckiej, ukazującym





Abdullajew Mikael Hussejn Ogly — „Radość”

nie tylko charakterystycznych dłań twórców ale również wybitne dzieła sztuki.

W Polsce, a głównie w Warszawie, gościliśmy już kilka wystaw współczesnej sztuki ZSRR. Jednakże elementem różniącym omawiany zbiór od poprzednich ekspozycji jest zagadnienie koloru. Zaobserwować bowiem musimy niezmiernie interesujące zjawisko rozjaśniania malarskiej palety, to jest pojawienia się w wielu pracach jasnych i gorących barw. Stąd też obrazy te wydają się, grawitują ku malarstwu impresjonistycznemu i kolorystycznemu, mimo że w nielicznych tylko pracach występują próby operowania charakterystyczną dla tych kierunków grubą i ruchliwą fakturą. Spostrzeżenia te odnoszą się przede wszystkim do dzieł artystów, reprezentujących południowe republiki radzieckie. Ich prace, stanowiące zasadniczy akcent wystawy, ukazują plener w całej krasie kolorów, w blasku gorącego słońca i jaskrawego światła Gruzji, Azerbejdżanu, Armenii.

Tematyka eksponowanych prac skupia się wokół ukazania i zilustrowania (często nie pozbawionego aktualności reporterskiej), życia społeczeństwa, pracy w przemyśle i na roli, czy też niektórych aspektów wypoczynku. Oprócz tego zademonstrowano świetne przykłady martwych natur, malarstwa portretowego, rodzajowego i pejzażowego. Wystawa ta wymaga jednak szerszego omówienia, tym bardziej, że pokazane na niej prace odbiegają w sposób zdecydowany od utartych w naszym kraju metod i środków obrazowania. Stąd też, mimo ograniczonego miejsca, chciałbym zacytować kilka nazwisk i przykładów twórczości.

Problematyce pracy w przemyśle jest poświęcony cały szereg prac, wśród których wysuwa się na czoło i urasta do rangi symbolu ciężkiej pracy monumentalna postać „Górnika” **Trufanowa Michaiła Pawłowicza** (Leningrad). Obraz ten przemawia do nas tak sugestywnie nie tylko ze względu na jego duże rozmiary, ale nade wszystko dzięki la-



Giulikewhian Nana Girgoriewna — „Pieśń”

pidarnej i powściągliwej kompozycji. Podobne zagadnienia podejmuje w swoich płótnach zatytułowanych „Drogi” i „Kończymy budowę” **Zarinsz Indulis**, którego w poprzednich latach absorbowała głównie tematyka historyczna z dziejów narodu łołewskiego (np. „Strzelcy łołewscy”). Dopiero w następnych latach (1958) artysta skoncentrował swoją uwagę na ukazaniu trudów budownictwa nowego życia (np. „Co za wysokość”). Kontynuacją dorobku znanego już u nas **Dejneka** zapewne mogą być obrazy „Transport dla Krasnojarskiej elektrowni wodnej” i „Rowerzysta” **Ossowskiego Piotra Pawłowicza** (Moskwa) oraz „Budowa siedmiolatki” i „Budowa Ali — Bajramlińskiej elektrowni wodnej” **Abdurachmanowa Nadira Gambarowicza** (Baku), które poświęcone są budowniczym wielkich obiektów przemysłowych.

Nastrój optymizmu i radości przebiega również w obrazach nawiązujących do pracy na roli. I tak **Giulikewhian Nana Girgoriewna** (Erywan) przedstawia w swojej pracy zatytułowanej „Pieśń” robotnice zgarniające zboże w układzie nieomalże baletowym, zrytmizowa-

nym i pełnym dynamiki. Hymnem pochwalnym na cześć młodości i pracy jest „Zbiór brzoskwiń” **Abegjana Megera Manukowicza** (Erywan). Trud ciężkiej pracy ilustruje „Zbiór lnu” **Zarickiego Wiktora Iwanowicza** (Kijów), a **Abdułhajew Mikael Hussejn Ogły** (Baku) świetnie podpatrzył chwile zasłużonego odpoczynku we wspomnianym już płótnie — „Radość”.

Walka innych narodów o zbudowanie w ich krajach ustroju socjalistycznego zawsze mogła liczyć na przyjacielską pomoc i bezinteresowne wsparcie Związku Radzieckiego. Zainteresowanie tymi sprawami dokumentują na naszej wystawie „Kubańczycy na warcie” **Piotra Pawłowicza Ossowskiego**.

Szczególnego podkreślenia wymagają tutaj martwe natury **Nany Girgoriewny Giulikewhian**, gdyż odznaczają się one wybitną kulturą malarską i dużym poczuciem kolorystycznym artystki.

Zainteresowanie losem jednostki i podejmowanie studium człowieka fascynuje wielu malarzy radzieckich. Świadczą o tym portrety zarówno wybitnych twórców kultury jak i prostych ludzi. Prawda psychologiczna i duża skromność prze-





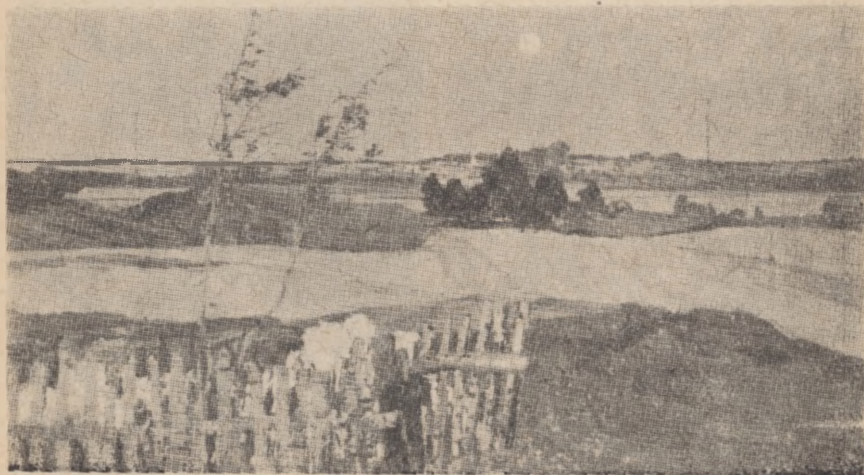
Trufanow Michail Pawłowicz — „Portret Ludowego Artysty ZSRR Ł. S. Wiewiena”

mawia z „Portretu matki Papuł” **Handżiana Grigora Sepuchowicza** (Erywan) i „Portretu Ludowego Artysty ZSRR Ł. S. Wiewiena” pędzla **Trufancwa Michaila Pawłowicza**.

Barwne stroje ludowe, folklor i

obyczaje Białorusi, Gruzji, Ukrainy. Azerbejdżanu czy też Armenii są wdzięcznym tłem dla malarza scen rodzajowych. Ten typ malarstwa to „Bazar kołchozowy” **Popowa Igora Aleksandrowicza** (Moskwa), który w jednym tylko obrazie usiłuje ukazać elementy minionego czasu (stare chłopskie wozy) i współczesność (nowoczesne samochody); wszystko na tle olbrzymiego skupiska ludzkiego, uchwyconego niemalże w ciągłym ruchu. Identyczny tytuł nosi kompozycja **Dżaparidze Ucza Malakiewicza** (Tbilisi), ukształtowana z dużym rozmachem podobnie jak wielkie widowisko teatralne.

Malarstwo pejzażowe w Związku Radzieckim jest żywo pielęgnowane i uprawiane przez wielu twórców. Na grudziądzkiej wystawie mamy krajobrazy ukazujące piękno i urok surowej, groźnej północy jak również słonecznego południa. Duży ładunek emocjonalny posiadają obrazy **Cwirko Witaliego Konstantynowicza** (Mińsk), w których potrafi on w sposób oryginalny i wnikliwy oddać specyficzny klimat ziemi białoruskiej. Godnymi piewami charakterystycznych uroków



Cwirko Witalij Konstantynowicz — „Na jeziorze Swir”

południa są m. in. artyści: **Abegjan Meger Manukowicz**, **Abdurachmanow Nadir Gambarowicz**, **Handżian Grigor Sepuchowicz**. Zupełnie jednak odmienną od nich gamą kolorystyczną operuje **Kośnin Dmitrij Aleksandrowicz** (Moskwa) w pracy pt. „Syberia”. Autor tego niezmiernie interesującego pejzażu (widok tartaku na tle masywu górskiego) działa paletą bardziej ściszoną, utrzymaną w tonacji chłodnej i oszczędnej.

Dobrze się stało, że grudziądzkiemu Muzeum udało się sprowadzić tę ciekawą i pouczającą wystawę. Warto w związku z tym przypomnieć, że zwiedzający Muzeum w Grudziądzu mieli już możliwość uprzedniego poznania wystawy „Malarstwa rosyjskiego od

XVIII wieku do Rewolucji Październikowej”. Ponadto Muzeum organizowało kilka ruchomych wystaw barwnych reprodukcji malarstwa radzieckiego, które eksponowano w wielu placówkach kulturalno-oświatowych, zakładach pracy, instytucjach powiatu i miasta Grudziądz. Wreszcie należy wymienić duży, liczący 173 reprodukcje, pokaz malarstwa radzieckiego, urządzony w witrynach grudziądzkich sklepów, położonych wzdłuż głównych ulic miasta. W sumie więc omawiana wystawa jest doskonałym uwieńczeniem dotychczasowych wysiłków grudziądzkiego Muzeum, zmierzających do zapoznania naszego społeczeństwa z osiągnięciami współczesnej sztuki Kraju Rad.

(tor)

#### POMNIK WALKI I MĘCZENSTWA WE WSPÓŁCZESNEJ RZEZBIE POLSKIEJ

Z inicjatywy Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa w Bydgoszczy zorganizowany został ogólnopolski konkurs na projekt pomnika walki i męczeństwa społeczeństwa Bydgoszczy i Ziemi Bydgoskiej w latach hitlerowskiej okupacji. Na apel Zarządu Głównego Związku Polskich Artystów Plastyków (sekcja rzeźby) odpowiedziała nadspodziewanie duża liczba artystów, nadsyłając na konkurs 113 projektów pomników. Przeciętnie plony innych konkursów tego rodzaju zamykają się w granicach 50 prac. Wyjątkowa duża liczba prac zgłoszonych na omawiany konkurs dowodzi ogromnego zainteresowania artystów-rzeźbiarzy tematyką martyrologii narodowej.

Z nadesłanych projektów pomników zorganizowano w salach Pomorskiego Domu Sztuki w Bydgoszczy wystawę obejmującą wszystkie prace. Spotkała się ona z dużym zainteresowaniem społeczeństwa naszego województwa, była szeroko komentowana na łamach prasy, wywołała wiele dyskusji.

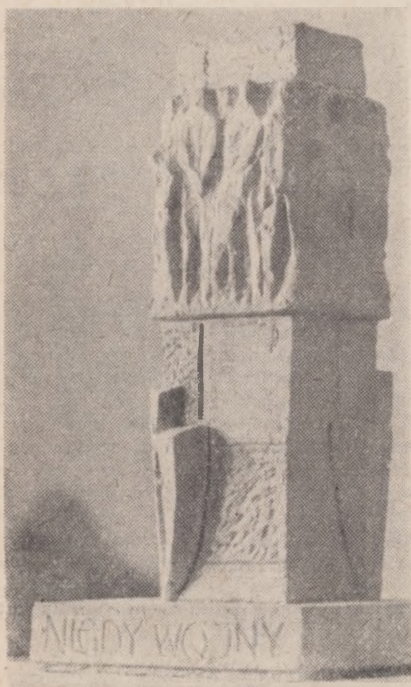
Muzeum w Grudziądzu, chcąc umożliwić mieszkańcom naszego miasta zapoznanie się przynajmniej z wyborem prac konkursowych, zorganizowało w swoich



Godło „Orzeł”. autor: Czesław Ciestelski (Poznań)



salach ekspozycję złożoną z części nadesłanych na konkurs projektów pomników. Wystawa, zatytułowana „Pomnik walki i męczeństwa we współczesnej rzeźbie polskiej”, składa się z 41 prac, w tym 7 nagrodzonych lub wyróżnionych i 34 nie nagrodzonych. Wszystkie prace świadczą o wyrównanym poziomie artystycznym, a tematyka, której są poświęcone, ma głębokie znaczenie polityczne. Są one — obok dowodu hołdu dla walki i męczeństwa ludności Ziemi Bydgoskiej w czasie okupacji — przypomnieniem zbrodni hitlerowskich i skutecznym ostrzeżeniem na przyszłość. Grudziądzka wystawa, podobnie jak i bydgoska, spełnia jeszcze dodatkowe zadanie; dzięki niej bowiem mamy możliwość zorientowania się we współczesnej rzeźbie polskiej. Jest ona przeglądem — z konieczności fragmentarycznym — współczesnych polskich projektów pomnika martyrologii narodowej. Warto, aby



Godło „Pion”, autor: Jerzy Sobociński (Poznań)



Godło „Mak”, autor: Benedykt Kaszuba (Poznań)

bogaty plon konkursu był wykorzystany do uświetnienia wielu cmentarzy bohaterów i by zainteresował się nim Ogólnopolski Komitet Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa. Większość projektów bowiem to propozycje pomników na miejsca ofiar obozów koncentracyjnych, na miejsca masowych egzekucji, na cmentarze męczenników. Cechują je wysokie walory artystyczne i dojrzałość monumentów upamiętniających męczeństwo i bohaterstwo.

A oto fragmenty wypowiedzi niektórych członków jury konkursu o nadesłanych projektach:

Prof. Roman Tarkowski z Krakowa — „Konkurs cieszył się ogromnym powodzeniem. Na żaden z ostatnich ogólnopolskich konkursów nie nadesłano więcej niż 50 prac. Tu nadesłano 113 projektów: Widoczne są w pracach nadesłanych na ten konkurs wpływy innych konkursów,

choćby na pomnik upamiętniający zwycięstwo pod Grunwaldem”.

Przewodniczący Zarządu Okręgowego Związku Polskich Artystów Plastyków w Bydgoszczy dyr. Marian Turwid — „W rezultacie ogłoszonego w ubiegłym roku konkursu uzyskaliśmy w Bydgoszczy możliwość dokonania przeglądu współczesnej rzeźby polskiej. Większość projektantów akcentowała w swych pracach przede

wszystkim to, co nazywamy martyrologią, w mniejszym stopniu zaś starała się dać syntetyczny obraz zwycięskiej walki. (...)”.

Wystawa „Pomnik walki i męczeństwa we współczesnej rzeźbie polskiej” otwarta w grudniadzkim Muzeum dnia 17 marca br. była czynna do 20 kwietnia br.

(now)

## Korespondencje...

### W SPRAWIE KOLEKCJI EMERYKA HUTTEN-CZAPSKIEGO

W związku z listem mgra Zbigniewa Czarskiego, zamieszczonym na łamach naszego „Informatora” (nr 11, listopad 1963), a dotyczącym kolekcji Emeryka Hutten-Czapskiego, otrzymaliśmy interesującą korespondencję od mgra Jerzego Banacha — dyrektora Muzeum Narodowego w Krakowie. Dyrektor Banach w swym piśmie z dnia 25 marca 1964 r. (L. dz. LMN/Zb/VII-a/34/64) informuje nas o aktualnym stanie zbiorów Czapskiego w krakowskim Muzeum Narodowym i wysiłkach wzbogacenia ich poprzez uzyskanie nowych darów. W związku z tym publikujemy poniżej obszerny fragment z omawianego pisma:

„(...) Jak wiadomo w skład Muzeum Narodowego w Krakowie wchodzi Oddział im. Emeryka Hutten-Czapskiego. Jest to z punktu widzenia dziejów Muzeum drugi z kolei Oddział, jeśli za pierwszy uzna się pierwszą siedzibę tej instytucji w Sukiennicach.

Oddział ten objęło Muzeum Narodowe w Krakowie w roku 1903 jako dar Emeryka Hutten-Czapskiego, który zapisał Muzeum swe bogate i znane zbiory numizmatyczne, graficzne oraz księgozbiór.

Wspomniany przez Pana Dyrektora Emeryk Hutten-Czapski, zamieszkały we Włoszech, jest wnukiem ofiurodawcy i czuje się jak najbardziej związany uczuciowo z instytucją, którą tak hojnie obdarzył jego dziadek. Wyrazem wspomnianych więzów łączących go z Muzeum Narodowym w Krakowie jest między innymi dar obejmujący cenny zespół grafiki, głównie francuskiej, dokonany w roku 1962.

W celu przejęcia tego daru udała się do Włoch kustosz naszego Muzeum docent dr Helena Blum, z którą Emeryk Hutten-Czapski obszernie rozmawiał o swych zamiarach dotyczących ofiarowania krajowi zbiorów zgromadzonych przez siebie za granicą. Istnieją dane do przyjęcia, iż zbiory te wzbogacą Oddział im. Emeryka Hutten-Czapskiego. W czasie swego kolejnego pobytu w Rzymie w grudniu 1963 doc. Blum odbyła znowu, w porozumieniu z dyrekcją Muzeum, rozmowę w tych sprawach z p. Czapskim. Jak więc z powyższego wynika Muzeum Narodowe w Krakowie pozostaje w obustronnie życzliwym kontakcie z Emerykiem Hutten-Czapskim; sprawa opracowania naukowego zgromadzonych przez niego zbiorów jest również z naszej strony przedmiotem poważnych rozważań. (...)”

Cieszymy się, że nasza korespondencja w sprawie kolekcji Emeryka Hutten-Czapskiego spotkała się z życzliwym odgłosem i należnym jej zainteresowaniem.

(tor)



# Z NASZEGO MUZEUM



W początkach marca 1964 r. zamknięto dwie kolejne wystawy czasowe, zorganizowane w salach naszego Muzeum. Były to: „Grafika i ceramika współczesnych artystów krakowskich — Stefani Dretler-Flin, Zygmunta Flina i Adama Młodzianowskiego” oraz „Wystawa prac Jana Szkaradka”. Pierwszą z nich, czynną od 29 stycznia do 3 marca br., obejrzały 3.063 osoby, w tym 75 wycieczek z 2.104 uczestnikami; drugą natomiast, dostępną w okresie od 1 lutego do 3 marca br., zwiedziło 3.006 osób, w tym 73 wycieczki z 2.078 uczestnikami.

Jak już informowaliśmy, ekspozycja „Toruńskiej Grafiki Artystycznej” ze zbiorów grudziądzkiego Muzeum, zakończyła swoje tournée po Francji i w tych dniach powróciła do Grudziądza. W związku z tym nasze Muzeum otrzymało pismo z Konsulatu Generalnego PRL w Paryżu, w którym m. in. czytamy: „Konsulat Generalny składa Tow. Dyrektorowi serdeczne podziękowania za urządzenie wystawy i za wszystkie trudy z tym związane. Proszę również przekazać personelowi Muzeum, który zajmował się sprawą wystawy, moje podziękowania”. Pismo podpisał kierownik Konsulatu Generalnego PRL w Paryżu — konsul Stanisław Bańbuda.

Tematyka cotygodniowych spotkań muzealnych, organizowanych w ramach „Wszechnicy 20-lecia PRL” w gmachu Muzeum w każdy wtorek (dzień bezpłatnego zwiedzania), przedstawiała się w miesiącach lutym i marcu następująco:

4. II. br. — prelekcja mgr Heleny Jaskulskiej „Wspomnienia z pobytu w Budapeszcie” oraz dwa filmy oświatowe; frekwencja — 62 osoby

11. II. br. — prelekcja Józefa Błachnio „Spacerkielem po zamkach krzyżac-

kich na Ziemi Chelmińskiej” oraz film krajoznawczy; frekwencja — 175 osób

18. II. br. — prelekcja Józefa Błachnio „Poznajemy zabytki województwa bydgoskiego” oraz jeden film krajoznawczy; frekwencja — 89 osób

25. II. br. — prelekcja Józefa Błachnio „Spoteczna rola Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego” oraz film krajoznawczy pt. „Bieszczady”; frekwencja — 97 osób

3. III. br. — prelekcja Józefa Błachnio „Najciekawsze zabytki Krakowa” oraz film oświatowy „Płyną tratwy, płyną!”; frekwencja — 123 osoby

10. III. br. — prelekcja Józefa Błachnio „Jak wyglądał Grudziądz w 1945 r.” i dwa filmy: „Jan Matejko” oraz Przygodach z duchem”; frekwencja 159 osób

17. III. br. — prelekcja dr Salomei Sujkowskiej „Uzdrowiska w Polsce Ludowej”; frekwencja — 36 osób

24. III. br. — prelekcja Józefa Błachnio „Ludność i wieś powiatu grudziądzkiego w świetle 20-lecia PRL” oraz dwa filmy: „Wesele na dnie morza koralowego” i „Przygody balwana śniegowego”; frekwencja — 57 osób

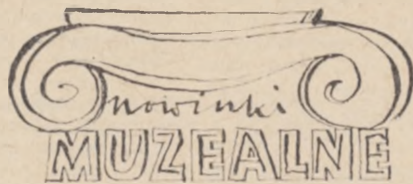
31. III. br. — prelekcja mgr Heleny Jaskulskiej „Miasta polskie nad Zalewem Szczecińskim z perspektywy 20-lecia Polski Ludowej” oraz film pt. „Czterej na Pacyfiku”; frekwencja 63 osoby.

Ekspozycja oświatowa „Reprodukcje malarstwa rosyjskiego” ze zbiorów grudziądzkiego Muzeum, czynna w salach Powiatowego Domu Kultury w Radziejowie Kujawskim w okresie od 24. X. 1963 r. do 24. II. 1964 r., cieszyła się ogromnym powodzeniem. Oprócz odwiedzających PDK w Radziejowie Kujawskim obejrzała ją także bywalcy Wiewskich Ognisk Kultury w Byczu, Lubinie, Morzycach i Morzyczynie w łącznej liczbie około 10.000 osób.

(bos)

\* Oddział KPTK w Grudziądzu patronował wystawie plastycznej prac Malgożaty Kuźniar, absolwentki Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Gdańsku, obecnie zamieszkałej w naszym mieście. Wystawa została uruchomiona w dniu 16 lutego br. w lokalu kawiarni NOT „Klubowa” w Grudziądzu, przy ul. Wyhickiego.

\* W grudziądzkiej mutacji „Ilustrowanego Kuriera Polskiego” ukazują się kolejne fragmenty materiałów nadesłanych na apel sekcji miłośników miasta, a dotyczących dziejów Grudziądza w ostatnim 50-leciu. W lutym br. opublikowano odcinki mówiące o historii wydawanej w naszym mieście „Gazety Grudziądzkiej”.



**POLSKA WYSTAWA W LUNEVILLE.** W Muzeum na Zamku w Lunéville (Francja), gdzie swego czasu czynne były wystawy ze zbiorów grudziądzkiego Muzeum (Galeria Współczesnego Malarstwa Pomorskiego i Toruńska Grafika Artystyczna), uruchomiono w dniu 29 lutego br. ekspozycję grafiki czterech współczesnych artystów krakowskich: Jacka Gaja, Józefa Gielniaka, Lucjana Mianowskiego i Jerzego Panka.

**WYSTAWA CHOPINOWSKA W WEIMARZE.** Towarzystwo Chopinowskie w NRD przygotowuje wystawę popularyzującą dzieła i życie naszego największego kompozytora. Otwarcie ekspozycji przewidziane jest w 154 rocznicę urodzin Chopina. Po dwutygodniowym udostęp-

nieniu wystawy w Weimarze zostanie ona pokazana i w innych miejscowościach Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

**MALARZ DREZNA I WARSZAWY.** W wyniku współpracy międzymuzealnej Muzeum Narodowe w Warszawie i Państwowe Zbiory Sztuki w Dreźnie zorganizowały wystawę 129 obrazów i rysunków znanego malarza włoskiego — Belotto zwanego Canaletto. Ekspozyty pochodzą ze zbiorów w Warszawie, Wrocławiu i Dreźnie. Dreźnieńską wystawę zwiedziło już ponad 30.000 osób, w tym wielu Polaków.

**POLSKA OTRZYMA 52 FRESKI Z FARAS.** Na konferencji w Uadi Halfa (Egipt) w sprawie podziału zabytków odkrytych w Faras postanowiono, iż Polska otrzyma 52 freski całkowite, przeciętnie o wymiarach 2,5x1,5 m oraz wszystkie fragmenty, Sudan natomiast 36 fresków. Wśród fresków przyznanych Polsce znajdują się portrety biskupów i książąt dawnego Pachoras, stolicy Królestwa Nubijskiego. Freski te, o bezcennej wartości artystycznej i historycznej, stają się własnością Muzeum Narodowego w Warszawie.





**WYSTAWA MALARSTWA RADZIEC-KIEGO.** W salach Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie czynna była wystawa 78 prac olejnych czternastu malarzy radzieckich, zorganizowana przez Związek Plastyków ZSRR oraz Związek Polskich Artystów Plastyków. Po Warszawie ekspozycję obejrzą mieszkańcy Krakowa oraz innych miast Polski.

**POWSTANIE MUZEUM im. G. MORCINKA.** Dzięki inicjatywie „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” przystąpiono do organizowania w Skoczowie, gdzie mieści się willa Gustawa Morcinka, muzeum im. tego popularnego pisarza. Muzeum, położone blisko głównej szosy z Katowic, będzie widowym wyrazem hołdu dla piewcy Ziemi Śląskiej.

**MUZEUM im. XAWEREGO DUNKOWSKIEGO.** W zabytkowym pałacyku tzw. „Królikarni” na skarpie mokotow-

skiej w Warszawie prowadzi się prace nad zaadoptowaniem budynku na muzeum po zmarłym niedawno wielkim rzeźbiarzu Xawerym Dunikowskim, który — jak wiadomo — przekazał swój dorobek twórczy, swoje zbiory sztuki, pamiątki Ludowemu Wojsku Polskiemu na ręce ministra Obrony Narodowej, jako dar dla społeczeństwa i Państwa Polskiego.

**EKSPOZYCJA MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICTWA.** Pod koniec lutego br. uruchomiono w Muzeum Historii Włókiennictwa w Łodzi pierwszą stałą ekspozycję obejmującą wystawy: „Tkalinna polska w zbiorach muzeum”. i „Z dziejów włókiennictwa łódzkiego”.

**WYSTAWA PLASTYKÓW ŁOWICKICH.** W salach Muzeum w Gorzowie Wlkp. czynna była wystawa plastyków łowickich, zorganizowana w ramach współpracy Oddziałów Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich pow. łowickiego i gorzowskiego.

**FOTOGRAMY TADEUSZA BINIEWSKIEGO.** W salach Muzeum w Białymstoku (Ratusz) otwarto wystawę fotografii Tadeusza Biniewskiego, poświęconą tematyce archeologicznej Egiptu, Syrii i Sudanu. Ekspozycja ta jest pierwszym fotograficznym reportażem z prac polskich archeologów na Bliskim Wschodzie.

## Z POMORZA

**RYUNKI Z GRECJI B. Z. NOWICKIEGO.** W Muzeum im. L. Wyczółkowskiego w Bydgoszczy dostępna była wystawa rysunków z Grecji Bronisława Zygryda Nowickiego, zorganizowana przy współudziale ZPAP i Towarzystwa Przyjaciół Sztuki.

**WYSTAWA SZTUKI BIAŁORUSKIEJ.** Kolejną wystawą w Muzeum im. L. Wyczółkowskiego była ekspozycja sztuki białoruskiej, zorganizowana wspólnie z

Kujawsko - Pomorskim Towarzystwem Kulturalnym i TPPR. Składała się na nią: tkanina ludowa, grafika oraz rzeźmiślo artystyczne w drzewie.

**PRZEGLĄD PROJEKTÓW ARCHITEKTONICZNYCH.** W salach Pomorskiego Domu Sztuki otwarto Regionalny Przegląd Projektów Architektonicznych i Urbanistycznych, zorganizowany przez Pomorski Oddział SARP. Wystawa obejmuje 43 projekty skupione w pięciu działach budownictwa

PLAKATY ZDZISŁAWA NOWAKA.  
W sali kawiarnianej klubu „Jupiter” w Bydgoszczy czynna była wystawa plakatów Zdzisława Nowaka, przedstawiciela młodego pokolenia plastyków bydgoskich.

organizatorami wystawy byli: ZPAP, Kujawsko-Pomorskie Towarzystwo Kulturalne i Biuro Wystaw Artystycznych w Bydgoszczy.

(b. s.)

## WYDAWNICTWA WYDAWNICTWA *wadettane*

Aleksander Orłowski (1777—1832), Warszawa 1957/58 (dar Muzeum Narodowego w Warszawie).

Edmund Burke — wystawa malarstwa, katalog, Warszawa 1963 (dar CEWA w Warszawie).

Emil Krcha — wystawa malarstwa, katalog, Warszawa 1963 (dar j. w.).

Hankowska Romuła — Muzeum Kujawskie, katalog-informator, Włocławek 1963 (dar Muzeum Kujawskiego we Włocławku).

Jan Hrynkowski — prace malarskie z lat 1959—1962, katalog, Kraków 1963 (dar Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie).

Jerzy Potrzebowski — katalog wystawy obrazów, Kraków 1963 (dar j. w.).

Julian Marchlewski — wystawa, Włocławek 1963 (dar Muzeum Kujawskiego we Włocławku).

Katalog wystaw, Kraków 1963 (dar TPSP w Krakowie).

Obóz koncentracyjny Oświęcim w twórczości artystycznej, I Malarstwo, katalog prac graficznych Jerzego Adama Brandhubera, Oświęcim 1961 (dar Państwowego Muzeum w Oświęcimiu).

Obóz koncentracyjny Oświęcim w twórczości artystycznej, II Malarstwo, katalog prac graficznych Mieczysława Kościelniaka, Oświęcim 1961 (dar j. w.).

Obóz koncentracyjny Oświęcim w twórczości artystycznej, III Malarstwo, tom zbiorowy, Oświęcim 1962 (dar j. w.).

Obóz koncentracyjny Oświęcim w twórczości artystycznej, IV Rzeźba, tom zbiorowy, Oświęcim 1962 (dar j. w.).

Pamiętki z 1963 r. Wystawa w 100-lecie Powstania Styczniowego. Karol Homolacs (1874—1962) — wystawa obrazów, Karol Julian Rutkowski (1855—1960) — wystawa obrazów, katalog, Kraków 1963 (dar Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie).

Pilichowski Czesław — Nieznane polonica w bibliotekach szwedzkich, Gdańsk 1962 (dar Biblioteki PAN w Gdańsku).

Rocznik Muzeum w Toruniu, tom I, zeszyty 1, 2, Toruń 1962 (dar Muzeum w Toruniu).

Suchodolska M., Jakimowicz I., Jaworska J. — Rysunki z kolekcji J. I. Kraśzewskiego w Muzeum Narodowym w Warszawie, Warszawa 1963 (dar Muzeum Narodowego w Warszawie).

Wystawa problemowa plastyki amatorskiej, katalog, Kraków 1963 (dar Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie).

Wystawa malarstwa Jerzego Nowosielskiego, katalog, Warszawa 1963 (dar CBWA w Warszawie).

Wystawa rzeźby i rysunków Ignacego Witza, katalog, Warszawa 1963 (dar j. w.).

Wystawa sztuki użytkowej z cyklu „Polskie Dzieło Plastyczne w XV-LECIE PRL”, katalog, Warszawa 1963 (dar j. w.).

Wydawca: Muzeum w Grudziądzu, ulica Wodna nr 3/5.       ::       Telefon nr 31-39.

Redaguje Kolegium. Nakład 500 egzemplarzy.

GrZGraf. 983 - 1. 4. 64 - C-7/516.